

Wprowadzenie

Przywykliśmy traktować postać operową jako medium afektów – w rozumieniu barokowym i późniejszym – a także jako medium różnych, nierzadko bardzo złożonych stanów wewnętrznych, definiowanych wedle zmiennych koncepcji antropologicznych i w rytmie rozwoju psychologii. Istotnych wypowiedzi na temat statusu i funkcji postaci dostarczają teorie dramatu, jak również teorie śpiewu oraz, szerzej, ludzkiego głosu, postrzegane na szerokim tle zmienności idei właściwych danej społeczności i jej kulturze. Postać operowa – a ujmując sprawę szerzej, postać stworzona w muzyce lub dzięki muzyce, zdolna określić własną tożsamość i życiowe pragnienia – staje się głosem, aktantem, reprezentacją *imago homini*. Może być więc postrzegana na te i z pewnością jeszcze inne sposoby. Odbiorcy poznają ją za sprawą wykonawców, bywa, tak dalece utożsamianych z postacią, że w powszechnym odczuciu stawali się oni swoją rolą: Toską, Don Juanem, Liu...

Niniejsza książka nie zmierza do rozstrzygnięć w tej materii, nie proponuje jednoznacznych definicji. W kilku studiach i szkicach, skupionych raczej na interpretacji niż klasyfikacji czy typologii, przedstawiam najpierw analizę mniemań na temat postaci operowej formułowanych bezpośrednio – lub pośrednio – w stuleciu XVIII i XIX. W skrótownym ujęciu można rzec, że jest to stuletnia historia postaci rozpięta między Sulzerem a Wagnerem, uwikłana w najważniejsze w tamtym czasie przekonania estetyczne i koncepcje antropologiczne.

Dobór analizowanych dzieł, usytuowanych – gdy idzie o czas ich powstania – w wieku XIX i połowie XX – pozwala dostrzec wtórną oralność libretta i całego dzieła, a to za sprawą znanej dziś humanistycznej refleksji nad oralnością i piśmiennością. Operowy *homo legens* kieruje też uwagę w stronę poety, postaci dla opery wręcz emblematycznej, zważywszy na genetyczne związki opery z mitem o Orfeuszu. Ale historia poety rozgry-

wa się wobec dramatycznych zdarzeń wielkiej historii, ta zaś – parafrazując słowa Norwida wypowiedziane w innych okolicznościach – „pani zawsze w coś ubrana krzywo”, obecna jest niby nieusuwalne *basso continuo* w rozdziale o francuskich karmelitankach. O niektórych, szczególnie istotnych czy dojmujących doświadczeniach historii, można zresztą opowiedzieć jedynie dzięki muzyce, dzięki jej konkretyzacji w kształcie metafory o muzycznej proveniencji. Dzieje się tak, gdy pisarz pragnie zdefiniować sytuację człowieka medytującego nad czasem i światem, w którym przypadło mu żyć. Rozdziały poświęcone Słowackiemu i Máraiowi wskazują, że powiązanie postaci z muzyką/operą/dźwiękiem/tonem prowadzi do znaczącego pogłębienia refleksji egzystencjalnej w literaturze.

Jeśli przyjąć, że karmelitanki z opery Poulenca odsłaniają potencjał dzieła operowego, polegający na zdolności przeniesienia (transpozycji) zdarzeniowej warstwy historii w słowno-muzyczne struktury o charakterze medytacyjnym, to postaci kobiet przedstawione w studium na temat okrucieństwa w istotny sposób warunkują i dobór gatunków, i sposoby własnego istnienia w dziele. Poddawane opresji, pozbawione prawa do obrony, niesłusznie prześladowane istnieją przecież jako głos, jako żywa ekspresja doznawanej krzywdy. Okrucieństwo i reakcja na nie, upostaciowana w słowno-muzycznej formie lamentu, to wymowny przykład kreowania postaci dzięki strukturom, które nie tylko opera, ale otaczająca ją i poprzedzająca jej powstanie kultura miały w swoim zasobie. Do tego zasobu należy, idiomatyczna dla kultury teatralno-muzycznej dawnej Hiszpanii, zarzuela, prezentująca długie trwanie postaci alegorycznych i przechodzenie alegorii „starej” w alegorię bliższą codziennym doświadczeniom plebejusza czasu nowoczesności.

Książka została złożona z tekstów wcześniej opublikowanych, poddanych koniecznym retuszom. Ich pisaniu, mimo różnaitości podejmowanych w poszczególnych fragmentach tematów, towarzyszyło w gruncie rzeczy to samo przekonanie – o znaczeniu sztuki, a zwłaszcza muzyki w konstruowaniu opowieści o człowieku. Tę opowieść uosabia postać operowa, oddaje jej się także bohater literacki, któremu muzyka umożliwia zawiązanie myśli i danie wyrazu fundamentalnym dla niego tematom i refleksjom.